

PROTOKÓŁ Nr XXVII/2008
z sesji Rady Powiatu w Ostródzie
z dnia 9 grudnia 2008r.

Obrady rozpoczęto o godz. 11.10, zakończono o godz. 17.40.

W sesji uczestniczyło 23 radnych, zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu Bogdan Purzycki otworzył XXVII sesję Rady Powiatu w Ostródzie, powitał radnych, pracowników Starostwa, zaproszonych i przybyłych gości oraz na podstawie listy obecności stwierdził quorum, przy którym może obradować i podejmować prawomocne uchwały Rada Powiatu.

Na sekretarza obrad Przewodniczący powołał radnego Jana Kacprzyka.

Następnie przedstawił porządek obrad, który brzmiał następująco:

1. Przyjęcie protokołów z poprzednich sesji.
2. Przyjęcie Strategii Zrównoważonego Rozwoju Powiatu Ostródzkiego na lata 2008-2020, w tym podjęcie uchwały.
3. Podjęcie uchwały w sprawie wyemitowania obligacji przez Powiat Ostródzki oraz określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu.
4. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.
5. Rozpatrzenie skargi Pana Henryka Gudaniec na działania Starosty Ostródzkiego polegające na ignorowaniu Kodeksu postępowania administracyjnego, w tym podjęcie uchwały.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2009 rok.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Powiatu Ostródzkiego.
8. Prezentacja ważniejszych osiągnięć samorządu Powiatu Ostródzkiego w latach 2007-2008.
9. Podjęcie uchwały w sprawie wynagrodzenia Starosty Ostródzkiego.
10. Sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie między sesjami i z realizacji uchwał Rady.
11. Interpelacje, zapytania i wnioski radnych.
12. Sprawy różne.

Radny Cezary Pec zapytał, czy na dzisiejszej sesji będzie przyjmowany jeden protokół z poprzedniej sesji, jak jest napisane w zaproszeniu, czy trzy protokoły, w związku z brakiem takiego punktu na poprzednich dwóch sesjach.

Przewodniczący Bogdan Purzycki odpowiedział, że oczywiście jest propozycja przyjęcia trzech protokołów, a w zaproszeniu nastąpiła pomyłka drukarska.

W związku z brakiem dalszych uwag do porządku obrad, przewodniczący przystąpił do realizacji pierwszego punktu, który brzmiał: „przyjęcie protokołów z poprzednich sesji”.

Uwag do protokołu z XXIV sesji, która odbyła się 30 września 2008r., nie zgłoszono.

W chwili głosowania na sali obecnych było 23 radnych.

Rada, 21 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”, przyjęła protokół z XXIV sesji Rady Powiatu.

Uwag do protokołu z XXV sesji, która odbyła się 19 listopada 2008r., nie zgłoszono.

W chwili głosowania na sali obecnych było 23 radnych.

Rada, 19 głosami „za”, przy 4 głosach „wstrzymujących się”, przyjęła protokół z XXV sesji Rady Powiatu.

Do protokołu z XXVI sesji, która odbyła się 24 listopada 2008r., uwag również nie zgłoszono.

W chwili głosowania, na sali obecnych było 23 radnych.

Rada, 19 głosami „za”, przy 3 głosach „wstrzymujących się”, przyjęła protokół z XXVI sesji Rady Powiatu.

Drugim punktem porządku obrad było przyjęcie Strategii Zrównoważonego Rozwoju Powiatu Ostródzkiego na lata 2008-2020, w tym podjęcie uchwały.

Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Geodezji radna Irena Jara poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Oświaty, Kultury i Sportu, komisje jednogłośnie pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia radny Ryszard Bogucki poinformował, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Budżetu i Gospodarki, komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodniczący Bogdan Purzycki otworzył dyskusję w tym temacie.

Radny Cezary Wawrzyński zapytał, czemu ma służyć podjęcie tej uchwały i co było celem takich, a nie innych działań. Powiedział, że 2 sierpnia 2007r. Zarząd podjął uchwałę w sprawie przystąpienia do aktualizacji Strategii Rozwoju Powiatu Ostródzkiego i wszystko byłoby w porządku, gdyby Rada w dniu dzisiejszym podejmowała uchwałę w sprawie aktualizacji strategii. Stwierdził, że w sierpniu i we wrześniu 2007r. miały odbyć się sesje warsztatowe zespołu ds. aktualizacji strategii, z udziałem radnych, samorządów gminnych itd. , natomiast uchwała Rady Powiatu miała być podjęta w grudniu 2007 roku. Dzisiaj Rada ma podjąć uchwałę nie o aktualizacji strategii, a strategię zrównoważonego rozwoju. Dprowadzamy do tego, że funkcjonują równorzędnie dwa dokumenty. Zapytał, czy jest na sali osoba, która zapoznała się z tymi materiałami, a jednocześnie ze strategią uchwaloną w 2000 roku, bo może są w nich sprzeczne zapisy. Nie ma ani słowa o tym, co jest tu naprawdę zadaniem powiatu i na co powiat ma wpływ, a co jest zadaniem gmin. To nie jest zaktualizowany dokument, to jest nowy dokument, bo ten poprzedni nadal obowiązuje. We wstępie jest napisane, że punktem wyjścia do opracowania tej strategii zrównoważonego rozwoju jest „Diagnoza perspektywna stanu powiatu ostródzkiego” i jest to załącznik, integralna część tej strategii. Teraz na sesji dodano radnym propozycję, która wykreśla ten zapis i to dopiero zostanie dołączone i opublikowane na stronie powiatu. Radny stwierdził, że podejrzewa brak tego dokumentu, skoro nie został dołączony. Żądał dostarczenia mu tej diagnozy, która była punktem wyjścia do opracowania tej strategii. Powiedział, że chciałby również

zapoznać się z opracowaniem pn. „Wybrane elementy statystyki charakteryzujące obszar powiatu ostródzkiego na tle województwa” zawierającym dane liczbowe. Powiedział, że czeka na warsztaty z radnymi, które zapisane są w uchwale Zarządu Powiatu. Poinformował, że swoje uwagi zgłasza na sesji, ponieważ nie mógł wziąć udziału w posiedzeniach komisji z powodu udziału w tym dniu w konferencji w Starych Jabłonkach. Następnie radny przedstawił swoje uwagi do projektu strategii:

- 1) w słabych stronach powiatu ostródzkiego:
 - a) niewydolny układ komunikacyjny miasta Ostródy poprzez m.in. tory przechodzące przez miasto – w następnej części dokumentu jest tego zaprzeczenie,
 - b) brak terenów dla budownictwa mieszkaniowego w Ostródzie – nie jest to bolączką powiatu,
 - c) brak efektywnej koncepcji i programu aktywizacji ruchu turystycznego na terenie powiatu – jest przecież Zachodniomazurska Lokalna Organizacja Turystyczna, Program Rozwoju w Obszarze Kanału Ostródzko-Elbląskiego,
- 2) na stronie 22 w zagrożeniach wewnętrznych – traktowanie sfery turystycznej, jako głównego czynnika rozwoju gospodarczego powiatu – to jest właśnie dobrze, zagrożeniem byłoby brak traktowania turystyki, jako jednego z głównych czynników rozwoju, poza tym, na dalszych stronach (np. 27) jest tego potwierdzenie,
- 3) na stronie 42 – w ramach systemu gospodarki odpadami w powiecie ...zostaną zlikwidowane mogilniki. Radny stwierdził, że posiada informacje, że mogilniki zostały zlikwidowane przez poprzedników w 2005 roku,
- 4) zadania w ramach celów strategicznych:
 - a) strona 45 – opracowanie i wdrożenie „Programu rozwoju turystyki w Powiecie Ostródzkim”. Zapytał, kto to będzie robił, jeśli nie powiat,
 - b) strona 46 – rozwiązanie problemu przebiegu szlaku kolejowego przez centrum miasta Ostródy. Radny zapytał, dlaczego to jest planowane przez lata 2008-2011, 2012-2015, 2016-2020 i dłużej. „Tyle lat – stwierdził radny – będzie budowany przez Pana Starostę wiadukt w Ostródzie, to będzie zadanie dla następców.”,
 - c) strona 51 – restrukturyzacja i modernizacja szpitala w Ostródzie, w tym budowa bloku operacyjnego. W uzasadnieniu podwyżki dla Starosty jest napisane, że już to jest, a tu są podane lata 2008-2020,
 - d) strona 52 – ochrona środowiska naturalnego „racjonalna gospodarka odpadami na obszarach gmin w oparciu o „Plan gospodarki odpadami,, – nie ma takiego dokumentu,
 - 5) strona 53 – realizacja „Programu ochrony środowiska powiatu ostródzkiego na lata 2008-2015” – radny stwierdził, że takiego dokumentu również nie ma.

Radny stwierdził, że autor nie uniknął tego, aby wpisać w ten dokument przynajmniej uprawdopodobnionych liczb i okresów.

- 6) tablica – planowane zadania inwestycyjne w latach 2009-2020 na stronach 54 i 55, która również ma błędy, np. źle zsumowane kwoty oraz:
 - a) przebudowa drogi powiatowej Drulity-Marzewo-Sambród-Małydyty, koszt 6 415 200 zł, natomiast program Rozwoju Turystyki w Obszarze kanału Ostródzko-Elbląskiego i Pojezierza Łławskiego, który znajduje się u Marszałka Województwa, zakłada 10 826 000 zł, dofinansowanie z Unii Europejskiej – 8 660 000 zł,
 - b) przebudowa ul. Czarnieckiego – należy napisać, gdzie ta ulica się znajduje,

W tej strategii nie będzie nic robione na drogach w roku 2012, 2013 i 2014, natomiast wiemy już, że będą remonty w 2015 roku.

- c) modernizacja ZSZ im. S. Petöfi na centrum kształcenia młodzieży w zakresie hotelarstwa i turystyki. która rozpoczyna się w 2012 i skończona zostanie w 2015, podczas, gdy w przyszłym roku zostanie oddane do użytku kilka hoteli pięciogwiazdkowych, a w związku z tym będzie zapotrzebowanie na nową kadrę, natomiast gospodarz tego powiatu zacznie przekształcać szkołę na kształcenie w tym zakresie dopiero w 2012 roku.

Radny zadał pytanie czy Zespół ds. Realizacji i Koordynacji Strategii wymieniony na stronie 59, jest tym samym zespołem wymienionym na kilku dalszych stronach, czy są to różne cztery zespoły, bo na każdej stronie jest inna nazwa tego zespołu.

W tych dokumentach na końcu są wskaźniki realizacji celów, natomiast nie ma żadnego punktu odniesienia, jakie są wielkości założone, żeby móc oceniać skuteczność i prawidłowość tych działań, np. jednym z kryteriów ma być spadek udziału osób bezrobotnych bez kwalifikacji wśród zarejestrowanych jako osoby bezrobotne. To znaczy, że mamy się cieszyć, jak wskaźnik bezrobocia wśród osób z wykształceniem wzrośnie?

Radny powtórzył, że nie słyszał o żadnych konsultacjach z gminami, nie było również warsztatów dla radnych. Apelował do Zarządu o respektowanie własnych zarządzeń.

Inspektor w Wydziale Rozwoju Lokalnego Bożena Łaszkiewicz powiedziała, że uwagi do strategii wnoszone przez radnych na posiedzeniach komisji, były zapisywane i uwzględniane. Stwierdziła, że skoro radny nie mógł być na komisjach, to mógł zadzwonić i wnieść swoje uwagi do tych materiałów. Jak opracowywany był Program Rewitalizacji Miasta Ostróda, to uwagi do tego projektu były zgłaszane drogą mailową, bez przychodzenia na sesję i krzyczenia, co jest zrobione źle, bo chodziło o uchwalenie dobrego programu. Inspektor zapytała radnego, czy zasada budowy dokumentów strategicznych, określona zasada szczegółowości, dotyczy tylko Powiatu Ostródzkiego, a nie dotyczy Urzędu Miejskiego, gdzie radny w dwóch przypadkach: Strategii i Programu Rewitalizacji, był szefem zespołu? Stwierdziła, że skoro radny jest tak szczegółowy, to znaczy, że swoje dokumenty przede wszystkim przejrzał. Powiedziała, że nie będzie się bawić w wyliczanie błędów, bo liczy się merytoryczna część opracowania, chociaż mogłaby wskazać również błędy, które, przy docieklivości radnego, nie powinny się zdarzyć. Przypomniała, że radny Wawrzyński 3,5 roku temu „skopał” program kanałowy, a okazuje się że, „Turystyczne wykorzystanie śródlądowej drogi wodnej osią rozwoju społeczno-gospodarczego na przykładzie Kanału Elbląskiego”, to jest praca doktorska, otwarty przewód doktorski radnego Wawrzyńskiego. Powiedziała, że błędy wytknięte przez radnego nie są błędami merytorycznymi, ponieważ strategia przygotowywana była zgodnie z obowiązującymi dokumentami Ministerstwa Rozwoju Regionalnego i zgodnie z zasadami. Jest wyraźnie określone, jak powinny się odnosić strategie rozwoju lokalnego do dokumentów krajowych, czyli Narodowej Strategii Rozwoju Kraju. Ostatnie zmiany zostały wprowadzone, zgodnie z ustawą z dnia 7 listopada o zmianie niektórych ustaw, w związku z wdrażaniem funduszy strukturalnych i funduszy spójności. Obecna strategia jest kontynuacją poprzedniej strategii, co jest napisane w tej strategii, jednak nastąpiły tak duże zmiany w ciągu tych lat, że należało nową strategię utworzyć. Pokazany jest m.in. plan likwidacji azbestu, jednak nie ma jeszcze wytycznych. Jesteśmy zobligowani do zrobienia tego we współpracy z gminami i tak trzeba będzie realizować wszystkie działania. Zrównoważony rozwój, to jest polityka spójności i dlatego dodano w tej strategii to słowo. W programach

przygotowywanych przez Gminę Miejską Ostróda również kwoty zmieniają się, ale są to plany i kwoty mają prawo ulec zmianie. Podniesienie pułapu wykształcenia osób bezrobotnych da im szansę zatrudnienia. Inspektor powiedziała, że w tej strategii nie zrobiła żadnego błędu, który spowodowałby, że stałaby się ona nieważna. Diagnoza prospektywna jest opracowaniem i liczy ona ok. 500 stron, dlatego była propozycja, aby była ona opracowaniem, a nie załącznikiem.

Naczelnik Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Jan Janiak odpowiedział, że w strategii nie jest zapisane wspomaganie producentów oraz różnych grup producenckich, ponieważ nie jest to zadaniem powiatu. Takie działania na bieżąco są prowadzone, jednak w strategii nie powinno się tego pisać. W poprzednich latach starostwo podjęło program i mogilniki zostały zlikwidowane, ale nie wszystkie, ponieważ na zamknięcie ostatniego mogilnika czekamy, jak będzie nieczynne składowisko odpadów w Zbożnym. Program azbestu jest programem rządowym i Polska, wstępując do Unii Europejskiej, podpisała program, że do końca 2032 roku upora się z azbestem. W związku z tym, starostwo zamierza podjąć program likwidacji azbestu w latach następnych. Jesteśmy po rozmowie z prezesem Związku Czyste Środowisko i wspólnie będziemy opracowywać program ochrony środowiska, którego załącznikiem będzie program gospodarki odpadami. Będzie to program spójny dla Związku i wszystkich gmin naszego powiatu.

Wicestarosta Ostródzki radny Zbigniew Połoniewicz złożył formalny wniosek o zamknięcie dyskusji w tym punkcie.

Przewodniczący nie udzielił głosu zgłaszającym się radnym i zarządził głosowanie w sprawie wniosku.

W chwili głosowania na sali obecnych było 23 radnych.

Rada, 12 głosami „za”, przy 8 głosach „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się”, zdecydowała o zamknięciu dyskusji w tym punkcie.

Przewodniczący odczytał projekt uchwały.

W chwili głosowania na sali obecnych było 23 radnych.

Uchwała Nr XXVII/120/2008 w sprawie przyjęcia Strategii Zrównoważonego Rozwoju Powiatu Ostródzkiego na lata 2008-2020, została podjęta 15 głosami „za”, przy 7 głosach „przeciw”, 1 głosie „wstrzymującym się” i stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Starosta Ostródzki Włodzimierz Brodiuk podziękował całej radzie za uchwalenie tej strategii oraz Pani Bożenie Łaszkiewicz za przygotowanie tych materiałów.

Radny Cezary Wawrzyński stwierdził, że ta uchwała została podjęta bez żadnych poprawek zgłoszonych na komisjach, czyli „Diagnoza prospektywna stanu powiatu ostródzkiego” jest załącznikiem do strategii i powinna być załączona do niej.

Przewodniczący prosił o dopilnowanie, aby radny otrzymał ten załącznik.

Kolejnym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie wyemitowania obligacji przez Powiat Ostródzki oraz określenia zasad zbywania, nabywania i wykupu.

Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Geodezji radna Irena Jara poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Oświaty, Kultury i Sportu, komisje jednogłośnie pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia radny Ryszard Bogucki poinformował, że ten projekt i wszystkie następne będące w porządku dzisiejszych obrad, nie zostały zaopiniowane przez komisję, której jest przewodniczącym oraz Komisję Budżetu i Gospodarki, obradujące na wspólnym posiedzeniu, z powodu braku quorum.

Przewodniczący otworzył dyskusję w tym punkcie.

W związku z nie zgłoszeniem uwag do projektu uchwały, Przewodniczący zamknął dyskusję.

Przewodniczący odczytał projekt uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Uchwała Nr XXVII/121/2008 w sprawie wyemitowania obligacji przez Powiat Ostródzki oraz określenia zasad zbywania, nabywania i wykupu, została podjęta 20 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” i stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy, było następnym punktem porządku obrad.

Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Geodezji radna Irena Jara poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Oświaty, Kultury i Sportu, komisje jednogłośnie pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodniczący otworzył dyskusję w tym punkcie.

W związku z nie zgłoszeniem uwag do projektu uchwały, Przewodniczący zamknął dyskusję.

Następnie Przewodniczący odczytał projekt uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 20 radnych.

Uchwała Nr XXVII/122/2008 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Piątym punktem porządku obrad było rozpatrzenie skargi Pana Henryka Gudaniec na działania Starosty Ostródzkiego polegające na ignorowaniu Kodeksu postępowania administracyjnego, w tym podjęcie uchwały.

Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Geodezji radna Irena Jara poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Oświaty, Kultury i Sportu, komisje stosunkiem głosów: 5 głosów „za” i 5 „wstrzymujących się”, uznały skargę za zasadną.

Przewodniczący otworzył dyskusję w tym punkcie.

Członek Zarządu radna Elżbieta Głowacka-Kutarba powiedziała, że Przewodniczący nie odczytał pełnomocnictwa, więc gdyby były pytania do naczelnika Wydziału Komunikacji i Transportu, radna jest osobą upoważnioną do występowania w jego imieniu.

Upoważnienie stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Radny Bogusław Fijas powiedział, że na posiedzeniu komisji odbyła się dosyć ciekawa dyskusja na temat, czy skarga jest zasadna czy bezzasadna. Faktem jest, że odpowiedź ze starostwa wyszła faktycznie po terminie, a tym samym Rada nie powinna dyskutować, czy jest ona zasadna, czy nie. Stwierdził, że wyszła jeszcze jedna rzecz, która pokazuje pewne mechanizmy funkcjonowania w Starostwie Powiatowym. Radni otrzymują przed sesją dokumenty dotyczące strategii, które mają przyjąć, a pan przewodniczący ignoruje je. Te mechanizmy dotyczą skargi i zwolnienia naczelnika Wydziału Komunikacji. W uzasadnieniu do wypowiedzenia jest napisane: „nie załatwienie w terminie sprawy odpowiedzi na zażalenie dotyczące rejestracji pojazdów złożone w dniu 21 lipca 2008r., doprowadziło do złożenia skargi do Wojewody na ignorowanie Kodeksu Postępowania administracyjnego, co nie służy dobremu wizerunkowi Starostwa Powiatowego, a nie jest to jedyny w ostatnich miesiącach przypadek nieterminowej odpowiedzi na zażalenie.” Radny stwierdził, że na posiedzeniu komisji okazało się, że pan Stapurewicz wypełnił swoje obowiązki i odpowiedź przysłał w odpowiednim czasie, ale zostało to zlekceważone. Okazało się na posiedzeniu komisji, że to Wicestarosta ewidentnie zawinił w tym przypadku.

Wicestarosta Zbigniew Połoniewicz powiedział, że musi potwierdzić to, co mówił na jednej z ostatnich sesji o zatraceniu tożsamości, o pewnym zagubieniu radnego Fijasa. Przez dwa lata radny zaciekle zwalcza Starostę z Platformy Obywatelskiej, a dzisiaj usiłuje bronić naczelnika z Platformy Obywatelskiej, więc nie wiadomo o co chodzi. Stwierdził, że sprawy zatrudnienia i wypowiedzenia pracy pracownikom i naczelnikom Starostwa Powiatowego, leżą w kompetencji tylko i wyłącznie Starosty. Wicestarosta zarzucił radnemu, że pełniąc funkcje wicestarosty, nie wiedział, jak ta funkcja się nazywa. To są dwie różne sprawy: skarga pana Gudańca oraz sprawa pana Stapurewicza i nie należy ich ze sobą łączyć. Do Rady Powiatu nie należy roztrząsanie szczegółów, ponieważ naczelnik nie jest pracownikiem Rady Powiatu i dlatego Wicestarosta stwierdził, że nie odpowie na zarzuty radnego.

Członek Zarządu radna Elżbieta Głowacka-Kutarba powiedziała, że te dwie sprawy należy łączyć, skoro jest to powód wypowiedzenia umowy o pracę. Zapytała również, czy dlatego zwalnia się pracownika, że jest z Platformy Obywatelskiej?

Przewodniczący zwrócił radnej uwagę, aby mówiła na temat skargi, ponieważ ten punkt jest obecnie realizowany.

Radny Bogusław Fijas powiedział, że Wicestarosta zarzuca radnemu brak wiedzy na temat nazwy stanowiska, które pełnił, natomiast w zaproszeniu na jubileusz Klubu Plastyka Amatora, którego starostwo jest organizatorem, jest napisane: „Władysław Brodiuk Starosta Powiatu Ostródzkiego”.

Wicestarosta Zbigniew Połoniewicz odpowiedział, że to zaproszenie było przygotowane przez Klub Plastyka Amatora, dlatego jest taki błąd.

Starosta Włodzimierz Brodiuk stwierdził, że po to są posiedzenia komisji, żeby w szczegółach rozpatrywać wszelkie tematy. Starosta przyznał, że skarga jest zasadna, ponieważ został złamany Kodeks postępowania administracyjnego. Odpowiada za ten urząd i zasadne jest, aby ukarać pracownika, który to zrobił. „Dopóki będę Starostą, czy to będzie członek z PO, SLD, czy PSL, czy Dobra Wspólnego, czy PiS-u, jeżeli pracuje w starostwie powiatowym, nie ma to żadnego znaczenia. Znaczenie ma jedno, musi wykonywać swoje obowiązki.” Stwierdził, że skarga pana Gudańca nie wchodzi tutaj w grę.

Członek Zarządu Elżbieta Głowacka-Kutarba przyznała rację Staroście, że jeżeli ktoś naruszył przepisy prawa pracy, należy go zwolnić. Poprosiła o precyzyjne uzasadnienie wypowiedzenia, ponieważ te jest lakoniczne i niestety skarga pana Gudańca jest wpisana, jako jeden z powodów zwolnienia z pracy pana Stapurewicza.

Przewodniczący poinformował, że nie odczytał pełnomocnictwa radnej, ponieważ realizowany jest temat dotyczący rozpatrzenia skargi pana Gudańca i nie ma to związku z tym tematem, miał to uczynić w punkcie sprawy różne. Powiedział, że sesja nie jest po to, aby zajmować się sprawami personalnymi.

Radny Cezary Pec stwierdził, że zasadniczą sprawą, którą powinna zająć się obecnie Rada, jest sprawa skargi, a nie sprawa pana Gudańca, czy sprawa pana Stapurewicza. Zdaniem radnego, skarga jest zasadna. W pozostałych dwóch sprawach, radny proponował zamknąć dyskusję.

W związku z brakiem zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję w tym temacie.

Następnie zapytał, kto z radnych jest za uznaniem skargi za zasadną?

W głosowaniu wzięło udział 23 radnych.

Rada, jednogłośnie uznała skargę pana Henryka Gudaniec na działania Starosty Ostródzkiego polegające na ignorowaniu Kodeksu postępowania administracyjnego, za zasadną.

Przewodniczący odczytał treść projektu uchwały.

W chwili głosowania na sali obecnych było 23 radnych.

Uchwała Nr XXVII/123/2008 w sprawie rozpatrzenia skargi Pana Henryka Gudaniec na działania Starosty Ostródzkiego polegające na ignorowaniu Kodeksu postępowania administracyjnego, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2009 rok, było następnym punktem porządku obrad.

Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Geodezji radna Irena Jara poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Oświaty, Kultury i Sportu, komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Radny Cezary Pec powiedział, że w porównaniu do tych komisji, których jest członkiem, plan Komisji rewizyjnej jest bardzo minimalistyczny, ponieważ zakłada tylko pracę przez siedem miesięcy, chociaż do tej pory ta komisja też „nie grzeszyła pracowitością”. Radny proponował dopisanie do planu pracy komisji temat w nawiązaniu do uchwalenia kolejnych strategii. Wnioskował, aby komisja zainteresowała się wykonaniem dwóch dokumentów, czyli programu Rozwoju Lokalnego i Strategii Rozwoju Powiatu Ostródzkiego na lata 2001-2015. Są tam odpowiedzialne osoby za realizację tych dokumentów. Jeżeli mówi się o nowej strategii, powinno się wiedzieć, jak realizowana jest poprzednia. Radny powiedział, że w uchwale powinno być napisane, czy jest to kontynuacja tej poprzedniej, lub że dotychczasowa nie obowiązuje. Natomiast, jeżeli obie strategię dalej będą obowiązywały, to Komisja Rewizyjna powinna zająć się tym i stwierdzić, jak ta strategia jest realizowana.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej radny Andrzej Waszczyszyn powiedział, że to jest plan proponowany przez Komisję Rewizyjną i komisja prosi Radę o przyjęcie tego planu. Pracowitość komisji nie polega na hasłowych tematach, czy ilości hasłowych tematów, które pokazuje komisja radzie. Są tematy nad którymi pracuje się dużo więcej niż jeden raz i komisja w poprzednich latach spotykała się dużo więcej razy niż było wykazanych tematów w planie pracy. Wszystkie wnioski komisji są przedstawione w protokole. Stwierdził, że radny Pec nie jest członkiem Komisji Rewizyjnej, więc nie może proponować tematów do planu tej komisji.

Przewodniczący przypomniał, że radny Cezary Pec zgłosił następujące wnioski do planu kontroli Komisji Rewizyjnej:

- 1) kontrola Programu Rozwoju Lokalnego,
- 2) realizacja Strategii Rozwoju Powiatu Ostródzkiego na lata 2001-2015.

Radca prawny Marzena Koziorowska powiedziała, że przewodniczący komisji ma rację twierdząc, że tylko komisja może proponować Radzie zajęcie się danym tematem. Natomiast Rada, jeżeli widzi taką konieczność, może w formie odrębnej uchwały zdecydować o zleceniu komisji takiej kontroli. Jeżeli komisja nie chce zaproponować takiego tematu, wtedy pozostaje tylko wniosek o podjęcie uchwały i zlecenie przez Radę takiego doraźnego zadania.

Przewodniczący zamknął dyskusję w tym temacie i odniósł się do uwag na temat zaangażowania radnych w prace komisji, podając przykład z dnia dzisiejszego, kiedy to odbyło się posiedzenie Komisji Oświaty, które trwało ok. 50 minut, natomiast jeden radny przyszedł w 35 minucie posiedzenia, podpisał listę obecności i zdaniem Przewodniczącego, pobierze pełną dietę. Przewodniczący zapytał radnego, czy podtrzymuje swój wniosek.

Radny Cezary Pec stwierdził, że w związku z powyższym, podtrzymuje swoje dwa wnioski, jako wnioski do Komisji Rewizyjnej i prosi o 5-minutową przerwę na umożliwienie ustosunkowania się komisji do propozycji radnego. Jeżeli komisja tę propozycję odrzuci, to będzie suwerenna decyzja komisji. Powiedział, że na posiedzeniu komisji przedsesyjnych nie zgłosił tego wniosku, ponieważ nie było quorum i przewodniczący nie prowadził dyskusji w tym temacie, natomiast dzisiejsze posiedzenie Komisji Oświaty było na temat z planu pracy.

Radny Andrzej Waszczyszyn stwierdził, że jako przewodniczący Komisji rewizyjnej, przyjmuje ten wniosek, który komisja rozpatrzy na najbliższym posiedzeniu i zdecyduje, czy dołączyć go do planu kontroli na 2009 rok, czy nie.

Radny Cezary Pec proponował, aby komisja w przerwie dzisiejszych obrad spotkała się i rozpatrzyła wniosek, ze względu na to, że w dniu dzisiejszym Rada przyjmuje plan kontroli Komisji Rewizyjnej na 2009 rok.

Przewodniczący ogłosił 5 minut przerwy.

Po przerwie Przewodniczący wznowił obrady i udzielił głosu radnej Wandzie Łaszczkowskiej.

Członek Komisji Rewizyjnej radna Wanda Łaszczkowska prosiła radnego Cezarego Peca o odpowiedź na pytanie, co rozumiał przez określenie „komisja nie grzeszy pracowitością”. Nie było jeszcze przyjmowane sprawozdanie z działalności komisji, a wtedy dopiero będzie można stwierdzić, czy komisja grzeszy, czy nie grzeszy pracowitością. Powiedziała, że komisja nie ma sobie nic do zarzucenia, ponieważ swój plan zrealizowała, a dodatkowych zadań Rada komisji nie zlecała. Zdaniem radnej, niestosowne było określenie, że „komisja nie grzeszy pracowitością”. Radny Pec swoje wnioski mógł zgłosić na posiedzeniu komisji przedsesyjnych, mimo, że nie było w danym punkcie quorum, ponieważ komisja miałaby czas, żeby się zastanowić, czy takie tematy ująć do swojego planu pracy, czy nie. Dziś komisja przedstawia plan pracy w takiej wersji, jaką radni otrzymali i prosi, aby w takiej wersji został zatwierdzony. natomiast te wnioski komisja na najbliższym posiedzeniu rozpatrzy i rozważy, czy warto je do swojego planu zgłosić, aby Rada mogła zatwierdzić zmieniony plan kontroli na 2009 rok. Jeśli uzna, że nie ma takiej potrzeby, to takiej propozycji nie zgłosi.

Przewodniczący odczytał treść projektu uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

Uchwała Nr XXVII/124/2008 w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2009 rok, została podjęta 16 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”, 2 głosach „przeciwnych” i stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Następnym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Powiatu Ostródzkiego.

Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Geodezji radna Irena Jara poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Oświaty, Kultury i Sportu, komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący odczytał treść projektu uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 20 radnych.

Uchwała Nr XXVII/125/2008 w sprawie zmiany Statutu Powiatu Ostródzkiego, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Kolejnym punktem porządku obrad była prezentacja ważniejszych osiągnięć samorządu Powiatu Ostródzkiego w latach 2007-2008.

Prezentację, która stanowi załącznik nr 9 do protokołu, przedstawili: Starosta Ostródzki Włodzimierz Brodiuk, Prezes Zarządu Powiatowego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ostródzie SA Sławomir Ogórek, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Zdzisław Szramowski, Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Tomasz Podsiadło i Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Małgorzata Ostrowska.

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że oprócz tych osiągnięć, są również niepowodzenia, którymi jest przede wszystkim to, że nie udało się przekonać grupy opozycyjnej do współpracy.

Radny Grzegorz Socha podał dwa przykłady współpracy między samorządami, jeden pozytywny, drugi wymagający pewnej korekty. Zdaniem radnego, współpracę ocenia się po efektach rzeczowych, a nie chęciach. Pierwszym przykładem pozytywnym jest współpraca w dziedzinie dróg powiatowych w mieście. Słuchając wypowiedzi Starosty o pozyskanych środkach, należy dodać, że powiat w sumie pośrednio pozyskał więcej środków, jeśli chodzi o inwestycje na drogach powiatowych wykonanych siłami i sfinansowanymi przez gminę miejską w Ostródzie. Zarówno rada Miejska, jak i Burmistrz, zdają sobie sprawę z tego, że pomimo iż to są drogi powiatowe, to są to drogi w granicach administracyjnych miasta. Nikt nie pyta, czyja to droga, tylko jak się po niej jeździ i jak się chodzi po tym chodniku. W 2007 roku gmina sfinansowała inwestycje oraz remonty na kwotę 2,3 mln zł, natomiast w 2008 roku – 1,2 mln zł. Od początku istnienia samorządu powiatowego, miasto sfinansowało drogi na kwotę ok. 12 mln zł. To jest właśnie ten pozytywny efekt rzeczowej współpracy i nad tym się nie dyskutuje, bardzo dobrze się współpracuje. Na dzień dzisiejszy gmina miejska podpisała z powiatem porozumienie dotyczące bieżącego utrzymania dróg w mieście na 3 lata, a oprócz tego została podpisana umowa partnerska na sfinansowanie udziału własnego dróg powiatowych w ramach projektu RPO o wartości 10 mln zł. Udział własny powiatu wynosi 920 000 zł, natomiast miasto – 2,5 mln zł., dofinansowanie w kwocie 7,3 mln zł. Jeśli chodzi o Narodowy Program Rozbudowy Dróg Lokalnych, to nie udało się w tym roku osiągnąć porozumienia, bo powiat wybrał inne projekty. Radny wyraził nadzieję, że w przyszłorocznej edycji, powiat dotrzyma słowa i złoży wniosek na drogę powiatową miejską, tj. ul. Szosa Elbląska, która będzie jedną z główniejszych dróg po zmianie kategorii drogi Nr 7. Stwierdził, że negatywnym przykładem współpracy między samorządami jest boisko Orlik. Nie ma znaczenia, kto składałby wniosek o dofinansowanie tej inwestycji, powiat czy miasto, ponieważ decyzja zarządu województwa była taka, że każde miasto ma mieć boisko Orlik w tym roku. Jeśli złożyłoby miasto, boisko byłoby w tym miejscu, gdzie powinno być, czyli w środku blokowisk, ogólnodostępne, natomiast za te pieniądze, które powiat wyłożył, jako udział własny, tj. ok. 610 tys. zł, można byłoby zrobić bardzo ładne boisko szkolne. Takim sposobem byłyby dwa boiska, a tak Ostróda straciła jedno boisko.

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że jego apel od wielu miesięcy nie poszedł na marne, ponieważ samorzady zbliżają się do siebie dla dobra powiatu. Podziękował za chęci współpracy. Przyznał, że były rozmowy na temat ulicy Szosa Elbląska i będzie to wspólna decyzja. Co do Orlika, są różne zdania, ponieważ

według Starosty, jest to najlepsze miejsce na to boisko. W każdym razie boisko jest i już czekają grupy na zapisywanie się, będzie ono w 100% wykorzystywane.

Przewodniczący Bogdan Purzycki proponował, aby powiat, chociaż symbolicznie, dołożył się każdej gminie do Orlika, byłby to gest, gdzie pokazałibyśmy, że rozwijamy kulturę fizyczną w całym powiecie.

Radny Cezary Wawrzyński powiedział, że sposób przekonywania do swojej działalności koalicji pokazała na początku sesji, zamykając dyskusję w ważnym punkcie, a więc zamykając usta radnym z opozycji. Prezentacja pokazała, że powiat się rozwija, ale wychodzi na to, że poprzednicy nic nie robili. Takie sprawozdania można było robić każdego roku. Te olbrzymie środki nie są zasługą radnych, czy pana Starosty, ponieważ są środki, które przychodzą z rozdzielnika w zależności od wielkości powiatu, ilości uczniów itp. Zdaniem radnego, dzisiejsza sesja została zwołana nie po to, żeby uchwalić strategię, ale po to, żeby uchwalić podwyżkę dla Starosty. Nie można mówić o ustabilizowanej sytuacji personalnej w szpitalu, kiedy od końca 2006 roku było już czterech prezesów zarządu spółki. Blok operacyjny został dopuszczony do użytkowania przez sanepid, ale to nie oznacza, iż spełnia standardy, bo tych standardów nie spełnia. Od kilkunastu miesięcy komisja Rady Powiatu nie zajęła się sytuacją w zoz-e. radni nie mają żadnych informacji o sytuacji finansowej oprócz prezentacji na sesji. Powiedział, że chciałby mieć sprawozdania finansowe, które mógłby weryfikować. W poprzednich kadencjach sprawozdania składane były co miesiąc, teraz nie ma nic od kilkunastu miesięcy. W sierpniu gmina miejska i gmina wiejska Ostróda przekazały po 15 000 zł na sprzęt, a dopiero w listopadzie zostało to zapisane w budżecie. 13 listopada Rada Miejska w Ostródzie przekazała 55 000 zł na łóżka ginekologiczne. od tego czasu odbyły się 3 sesje i nie została ta kwota wpisana do budżetu. Właśnie mija rocznica od niewybudowania bloku operacyjnego, natomiast obecnie buduje się stacja dializ. Nie było informacji dla gmin o tym, że można było składać wnioski o dofinansowanie budowy boiska. Stwierdził, że następnym przykładem jest budynek koszarowca, który pozyskali poprzednicy, a pan Starosta obiecał załatwienie „lej” środków na jego adaptację i do tej pory nic się nie dzieje. przypomniał, że Platforma Obywatelska w wyborach obiecywała wybudowanie wiaduktu nad torami w Ostródzie. Jest to droga powiatowa i zadanie powiatu. Miasto i pan Burmistrz chce robić tę inwestycję i czeka na ruch pana Starosty, jednak w planowanych zadaniach w strategii nie ujęto tego zadania. Łamane jest prawo, bo nie są zwoływane sesje na wniosek radnych. Poprzednicy wypracowali model godny naśladowania w całej Polsce, że przewodniczącym Komisji Rewizyjnej był radny z opozycji. Na koniec poprzedniej kadencji nawet cała Komisja Rewizyjna złożona była z radnych opozycyjnych i mogli dowolnie, jak chcieli, kontrolować władzę. Obecnie cała Komisja Rewizyjna, to grupa trzymająca władzę i sami siebie kontrolują. Stwierdził, że czeka na załatwienie przez Starostę środków ponad to, co i tak spływa, dzięki pracy naczelników, którym należą się podziękowania.

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że po wystąpieniu radnego Sochy był ten „duch”, który powinien iść w stronę powiatu, powiało ciepłem i chęcią współpracy. Natomiast w wypowiedzi radnego Wawrzyńskiego jest tylko atak, nienawiść i agresja. Wiadukt na ulicy Drwęckiej jest pomysłem urzędu miasta w Ostródzie i ktoś, bez pytania powiatu, za 200 000 zł zrobił na niej wizualizację, a zostało to zrobione 6 lat temu. Teraz się mówi, że jest to zadanie powiatu. Stwierdził, że w 2007 roku był na

sesji Rady Miejskiej w Ostródzie i prosił o współpracę. Do tej pory nikt nawet nie raczył zadzwonić w sprawie spotkania na ten temat. Starosta powiedział, że „odkrywają się” szkoły, w których jest grzyb i to jest zaniedbanie ośmioletnie, a nie roczne czy dwuletnie. Powiedział, że nigdy nie chwalił się, że cokolwiek załatwił, bo zawsze mówił w tej kwestie, że to Rada i Zarząd.

Radny Cezary Pec powiedział, że w każdej radzie jest opozycja, większa lub mniejsza, i ma ona swoje prawa. Kiedyś nasz samorząd mógł być przykładem dla innych samorządów, ale w miarę funkcjonowania ta rada funkcjonuje coraz gorzej, jeśli chodzi o współpracę. Pan Starosta wielokrotnie oferował współpracę, jednak musi określić zasady tej współpracy. Radny stwierdził, że jest za współpracą, tylko nie wie na jakich zasadach, bo do tej pory współpraca ma polegać na tym: Zarząd plus koalicja. Przedtem było takie niepisane prawo, którego przestrzegaly zarządy poprzednich kadencji, że stanowisko wiceprzewodniczącego rady należało do opozycji. Koalicja chce współpracy, ale nie chce słuchać i obraża się, jak próbuje się cokolwiek wytłumaczyć. Powiedział, że naczelnik Janiak odniósł się merytorycznie do zadanych pytań, natomiast odpowiedź pani Łaskiewicz przekracza wszelkie standardy, bo zamiast odpowiadać na błędy, które jej wytknięto, zaczęła personalny atak na tego, który wskazał błędy. Radny zapytał, na jakich zasadach ta współpraca miałaby się odbywać, bo na razie jest tylko dyktat i czcze słowa.

Radna Irena Jara przypomniała, że to radny mówił kiedyś: „zwycięzca bierze wszystko”.

Radny Cezary Pec odpowiedział, że to nie są jego słowa. Stwierdził, że przy tej prezentacji można było odnieść wrażenie, że powiat zaczął swoją działalność dwa lata temu, że do tej pory nic dobrego się nie wydarzyło, a przecież to są ci sami pracownicy, którzy pracowali wcześniej, a którym w dniu dzisiejszym dziękował Starosta. Powiedział, że również ma prezentację osiągnięć w latach wcześniejszych, ponieważ nie tylko tej radzie udaje się zdobywać środki, ale wcześniej również rady zdobywały środki z zewnątrz i może nawet było ich więcej.

Przewodniczący ogłosił przerwę w obradach.

Po przerwie Przewodniczący wznowił obrady i przypomniał, że realizowany jest ósmy punkt porządku obrad, tj. prezentacja ważniejszych osiągnięć samorządu Powiatu Ostródzkiego w latach 2007-2008.

Radny Bogusław Fijas powiedział, że opozycja nie zgłaszała kandydatów na wiceprzewodniczącego, na starostę, na przewodniczącego, ale po tych wyborach radny odwiedził Starostę i zapytał o formę współpracy. Zapytał wtedy, czy ktoś z opozycji może zostać przewodniczącym komisji. Usłyszał w odpowiedzi: „nie ma mowy, mam 14 szabli i nie ma mowy”. Radny zapytał, czy przed otwarciem boiska Orlik dokonany był odbiór techniczny tej inwestycji.

Starosta Włodzimierz Brodiuk stwierdził, że radny nie skończył swojej wypowiedzi, ponieważ wychodząc z gabinetu Starosty trzasnął drzwiami.

Naczelnik Wydziału Rozwoju Lokalnego Tomasz Karbowski odpowiedział, że odbiór techniczny boiska Orlik odbył się 3 grudnia br.

W związku z brakiem zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusje w tym punkcie.

Dziewiątym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie wynagrodzenia Starosty Ostródzkiego.

Członek Zarządu radny Jerzy Adamowicz powiedział, że stawki wynagrodzenia Starosty zostały ustalone na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 kwietnia 2008r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie zasad wynagradzania pracowników samorządowych zatrudnionych w urzędach gmin, starostach powiatowych i urzędach marszałkowskich (Dz. U Nr 73, poz. 431). Rozporządzenie weszło w życie 29 kwietnia 2008r., zaś kwoty wynagrodzeń określone w rozrządzeniu mają zastosowanie do wynagrodzeń należnych od dnia 1 stycznia 2008r. Wysokość wynagrodzenia uległa zmianie o 1 399,20 zł i nie osiągnęła kwoty, którą maksymalnie mógłby otrzymać starosta tj., 12 060 zł. Zarząd proponuje podwyżkę Starosty do kwoty 11 500 zł i nie jest to najwyższa kwota, jakie otrzymują samorządowy Powiatu Ostródzkiego. Pełne uzasadnienie znajduje się w prezentacji ważniejszych osiągnięć Powiatu Ostródzkiego. Na sukces Zarządu i Powiatu wpływ mają osiągnięcia różnych wydziałów starostwa i jednostek organizacyjnych. Te osiągnięcia są dowodem na to, że Starosta i Zarząd „nie śpi”. Mamy dwudziestą siódmą sesję, a dwadzieścia pięć było poświęconych tematowi szpitala, a przecież w szpitalu jest wszystko w porządku: kondycja finansowa bardzo dobra, perspektywa rozwoju świetlana, trwa rozbudowa budynku stacji dializ, spokój w szpitalu jest, a przecież wszyscy wiedzą, co się dzieje ze szpitalami w kraju. Stwierdził, że czasami ma takie wrażenie, jakby opozycja chciała szkodzić bezpieczeństwu Powiatu Ostródzkiego, bo przecież ochrona zdrowia, to bezpieczeństwo mieszkańców.

Starosta Włodzimierz Brodiuk podziękował Zarządowi za przedstawione uzasadnienie. Następnie stwierdził, że jeśli Rada podwyższy mu wynagrodzenie, a kontrowersje budzi wyrównanie od lipca do grudnia, czyli kwota w wysokości 6 996 zł brutto, Starosta obiecał przekazać tę kwotę dla dzieci z rodzinnych domów dziecka i dzieci niepełnosprawnych Powiatu Ostródzkiego. Powiedział, że Rada będzie mogła dzisiaj zdecydować, czy warto dać tym dzieciom porządne święta.

Członek Zarządu radna Elżbieta Głowacka-Kutarba powiedziała, że w związku z niezrozumiałą polityką personalną Starosty, a co za tym idzie, niepotrzebnymi kosztami na jakie naraża Starosta powiat, proponuje, aby pieniądze na podwyżkę, zostały zabezpieczone na ewentualne odszkodowania, jakie powiat zapłaci za nieprawne zwalnianie pracowników.

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że jeżeli ktoś sobie zasłuży, to nie ważne z jakiego ugrupowania będzie, musi ponieść konsekwencje i taka jest jego decyzja. Uzasadnione jest to, co zostało przedstawione przez Wicestarostę Zbigniewa Połoniewicza, który ten wydział prowadzi.

Radna Elżbieta Głowacka-Kutarba odpowiedziała, że nie chodzi tylko o pana Stapurewicza, chodzi o odszkodowania, jakie już zapłaciliśmy, np. dla byłej prezes spółki.

Radny Jerzy Adamowicz prosił przewodniczącego o sprawniejsze prowadzenie dyskusji, ponieważ Rada w tym punkcie powinna zająć się głosowaniem na temat podwyżki, a wchodzi w sprawy różne.

Radna Ewa Michałowska stwierdziła, że nie można tak stawiać sprawy, że radni będą odpowiedzialni za nie otrzymanie przez rodzinne domy dziecka środków finansowych, jeśli Staroście nie podwyższą wynagrodzenia.

Radny Cezary Wawrzyński powiedział, że zgodnie z tą podstawą prawną, przytoczoną przez radnego Jerzego Adamowicz, Starosta ławski może zarabiać 8 900 zł i nic złego się nie dzieje. Radny stwierdził, że za dobrą pracę należy się płaca, a radni zdecydują, czy ta praca zasługuje na podwyżkę o 39,7% w porównaniu do pierwszego wynagrodzenia ustalonego Staroście 14 grudnia 2006r. proponował, aby nie uchylać tej podwyżki z wyrównaniem od 1 lipca i tak wyliczoną kwotę przekazać na biedne dzieci.

Radna Irena Jara zabrała głos i przedstawiła swoje uzasadnienie do podwyżki wynagrodzenia Starosty .

Wystąpienie radnej stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Radny Cezary Pec stwierdził, że dziennikarze zainteresowani są nie tylko poborami pana Starosty, ale również innymi samorządowcami, np. Wojewoda otrzymuje pobory w wysokości 9 327 zł, Prezydent Olsztyna – 9 507 zł, Marszałek Województwa – 12 366 zł. Powiedział, że uzasadnienie dołączone do projektu uchwały potwierdza tezę, że Starosta ma wielki dar przypisywania sobie sukcesów. Przykładem może być np. adaptacja Bursy Szkolnej na szkołę Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Natomiast pomysły dotyczące bursy wypracowała Komisja Oświaty, bo Zarząd nie chciał podjąć takich decyzji. Wkładem starostwa w sukcesy ośrodka może być nie zabieranie ośrodkowi wypracowanych środków.

Radna Irena Jara stwierdziła, że to radni zdecydowali, podnosząc ręce „za”, żeby pomysł dotyczący bursy mógł być zrealizowany. Następnie radna powiedziała o złym potraktowaniu jej przez Gazetę Ostródzką, kiedy chciała zamieścić ogłoszenie o akcji honorowego krwiodawstwa.

Radny Bogusław Fijas powiedział, że smutną rzeczą jest porównywanie zarobków samorządowców o różnych kompetencjach, bo jak można porównywać zarobki Starosty do zarobków Wójta. To uzasadnienie jest wyjątkowo szkodliwe dla samorządu gminnego. Należy się cieszyć każdą inwestycją, ale należy wykazać się również wielką dbałością o budżet i deficyt. Obecnie deficyt naszego budżetu wynosi 5 mln zł i należy pamiętać, że obecnie Starosta zarabia 10 000 zł. Trzeba mieć tupet, żeby w takim momencie wyciągać rękę o podwyżkę. Radny powiedział, że nigdy nie odważyłby się chwalić tym, co należy do jego obowiązków, a dbanie o pozyskiwanie środków jest obowiązkiem Starosty. Praktycznie przez 2 lata radni nie otrzymali żadnego dokumentu ze spółki na temat sytuacji finansowej, więc nie ma co wypominać, że temat szpitala poruszany był na 25 sesjach. Zadaniem Rady jest sprawowanie funkcji kontrolnej, a jeśli wiedza radnych opiera się tylko na mediach, to w szpitalu dzieje się źle, np. program Interwencja, tygodnik Fakt. Obowiązkiem radnych jest interesowanie się tematem, a nie tylko opieranie się na tym co ktoś powiedział,

że jest dobrze. W sobotę np. w szpitalu miał miejsce przypadek, jak ten opisywany wcześniej w gazecie. Radny przypomniał, że na sesji 30 września złożył wniosek o przedstawienie informacji na temat podwyżek w jednostkach organizacyjnych, a otrzymał odpowiedź, która dotyczyła tylko jednostek oświatowych. Z tej informacji wynika, że Starosta zabiera biednym, a daje bogatym. Radny powiedział, że źle w Polsce mówi się o Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, co też pozostało bez echa. Zdaniem radnego, to jest zwykła żenada, żeby pracownik starostwa tak traktował radnych, jak miało to miejsce w punkcie dotyczącym uchwalenia strategii, przy pełnym przyzwoleniu swojego szefa. Przypomniał również fakt, jak został potraktowany przez rzecznika prasowego Starosty. Powiedział, że takie postępowanie związane jest z polityką personalną Starosty. Radny stwierdził, że zawsze uważał pracowników starostwa za wyjątkowo kompetentną załogę. Następnie zadał Staroście pytanie, kto będzie następny do zwolnienia, po Siudaku, Kańskim i Stapurewiczu. Powiedział, że będzie dokładnie śledzone, czy ta zaproponowana wersja strategii zostanie wysłana do Wojewody, bo zdaniem radnego, jest to „bubel”. Uchwalanie strategii, przy zamykaniu ust radnym, trwało godzinę, natomiast prezentacja osiągnięć trwa już chyba 4 godziny. Zapytał, czy tak powinien wyglądać rozkład czasu, kiedy ważnym tematom nie poświęca się zupełnie uwagi. Zdaniem radnego, podwyżka dla Starosty jest ze wszech miar nie uzasadniona. Radny uważa, że Starosta powinien złożyć dzisiaj deklarację, iż do końca kadencji nie będzie podwyżki dla Starosty.

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że przyzwyczył się do inwektyw radnego i uodpornił się na nie. Stwierdził, że przypomina sobie, jak pod koniec 2006 roku radny Fijas chciał zwalniać pracowników starostwa, całe wydziały, za oświadczenia majątkowe. Wszystkie jednostki organizacyjne dostały podwyżki, ale to chyba nie jest źle, że nie ma strajków w szkołach, w szpitalu. Starosta powiedział, że postawił wysoką poprzeczkę sobie oraz pracownikom tego starostwa i dzisiaj mamy jedno z najlepszych starostw w województwie.

Radny Ryszard Bogucki złożył wniosek o zamknięcie dyskusji w tym temacie.

Przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie wniosku radnego.

W głosowaniu wzięło udział 22 radnych.

Rada, 16 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 5 głosach „wstrzymujących się”, wyraziła zgodę na zamknięcie dyskusji w tym punkcie.

Przewodniczący odczytał treść projektu uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 22 radnych.

Rada, 11 głosami „za”, przy 11 głosach „przeciw”, odrzuciła projekt uchwały w sprawie wynagrodzenia Starosty Ostródzkiego.

Kolejnym punktem porządku obrad było sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie między sesjami i z realizacji uchwał Rady. Sprawozdanie stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Radny Cezary Pec prosił o wyjaśnienie dwóch zapisów w sprawozdaniu dotyczących gruntu na terenie byłych koszar. W jednym punkcie jest ustalenie stawek czynszu

dzierżaw, natomiast w innym punkcie jest podjęcie uchwały w sprawie dzierżawy tej samej działki.

Zapytał również, czy uchwała o sprzedaży lokalu w Dobrocinie dotyczy ostatniego już lokalu, czy są jeszcze jakieś lokale, których właścicielem jest powiat.

Naczelnik Wydziału Geodezji Józef Butkiewicz odpowiedział, że stawki czynszów dotyczą obecnych umów dzierżaw, natomiast uchwała Zarządu dotyczy wyrażenia zgody na dzierżawę części działki, z której zrezygnował jeden dzierżawca.

W tym budynku jest to ostatni lokal, natomiast w Dobrocinie są jeszcze lokale, których właścicielem jest powiat.

Radny Cezary Pec zapytał, kto wygrał konkursy na prowadzenie Domu Pomocy Społecznej w Molzie i Domu dla Dzieci w Szymonowie.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Tomasz Podsiadło odpowiedział, że ogłoszenie konkursów nastąpiło dlatego, że do ustawy z 2004 wprowadzono zmianę dotyczącą zlecenia zadań podmiotom pozarządowym do 31 grudnia 2008r. W związku z tym wystąpiła konieczność ogłoszenia ponownych konkursów.

Do konkursów przystąpiły tylko te podmioty, które obecnie prowadzą te jednostki i one te konkursy wygrały.

W związku z brakiem zgłoszeń, przewodniczący zamknął dyskusję w tym temacie.

Następnym punktem porządku obrad były interpelacje, zapytania i wnioski radnych.

Przewodniczący poprosił Prezesa Zarządu PZOZ w Ostródzie SA Sławomira Ogórka o zabranie głosu i odniesienie się do wypowiedzi radnego Fijasa oraz pytań dotyczących odszkodowania.

Prezes Sławomir Ogórek powiedział, że osoby, które tu w ten sposób stawiają sprawę i to na forum publicznym, działają z premedytacją na szkodę spółki, którą on reprezentuje. W prezentacji nie mówił o żadnych sprawach, które nie miałyby potwierdzenia w faktach i dokumentach. Wynik finansowy, który był podany w prezentacji, jest wynikiem oficjalnym, wynikającym z dokumentów spółki. Szpital, który jest powołany przez spółkę prawa handlowego, spółkę akcyjną, działa zgodnie z kodeksem spółek handlowych i wszystko co w tym kodeksie jest zapisane, jest w spółce przestrzegane. Organami spółki jest zarząd, rada nadzorcza i walne zgromadzenie czyli właściciel. Rada nadzorcza zbiera się co miesiąc i ocenia dokumenty, analizy, na podstawie których również podejmowane są dalsze decyzje co do kierunków funkcjonowania w spółce. Objętościowo, na jednym posiedzeniu, rada analizuje więcej dokumentów niż poprzednie rady miały za cały rok. Rada nadzorcza rzeczywiście wynagrodzenie ma wyższe niż poprzednia rada, ale koszty funkcjonowania wynagrodzenia rady nadzorczej i zarządu szpitala są porównywalne, a nawet niższe niż poprzedników, a to dlatego, że rada nadzorcza jest w tej chwili w 3 –osobowym składzie, zarząd spółki w 2-osobowym składzie, a był jednoosobowy, natomiast zarząd szpitala jest 2 osobowy. To prawda, przewodniczący rady nadzorczej zarabia więcej niż poprzednik, ale za to prezes zarządu spółki zarabia mniej niż poprzednia pani prezes. Jeśli chodzi

o odszkodowanie w kwocie 200 000 zł, to faktycznie, była prezes wygrała sprawę sądową dotyczącą odprawy, która jej się należała. Z dokumentów spółki wiadomo, że pani prezes dostała tak intratne warunki finansowe na miesiąc przed poprzednimi wyborami, z takimi zapisami w kontrakcie menadżerskim, o których obecny prezes może tylko marzyć. Były to zapisy mówiące o bezwzględnym obowiązku wypłacenia 12-miesięcznej odprawy, czego na dzień dzisiejszy w większości spółek nie ma. Powiedział, że on ma w umowie zapisane 6- miesięczną odprawę i to pod pewnymi warunkami, czego w poprzedniej umowie nie było. Powiedział, że była sądowa próba niedopuszczenia do wypłaty tak olbrzymiego wynagrodzenia, w związku z odwołaniem ze stanowiska. Prezes stwierdził, że ma podpisany kontrakt na 5 lat i gdyby za pół roku zmienił zapisy w swoim kontrakcie na tak intratne, to w przyszłości następna władza, która przyszlaby, też miałaby do tego zastrzeżenia. Na odprawę byłej pani prezes pieniądze w spółce były zabezpieczone pół roku temu. Zdementował pogłoski, że komornik ściga spółkę. Powiedział, że w tej sprawie będzie złożona kasacja i z dużym prawdopodobieństwem będzie wygrana. Druga sprawa, to w dniu dzisiejszym odbyła się pierwsza sprawa przeciwko pani prezes o odszkodowanie w stosunku do spółki w dużo większej wysokości, bo 3-krotnej wysokości tego co ona wygrała, za rzeczy dotyczące działania na szkodę spółki. Ta sprawa sądowa będzie trwała przez rok, a może i dłużej. Jeśli chodzi o doniesienia prasowe na temat szpitala, to jest niegodziwe, żeby wykorzystywać sytuację tragiczną, zgon młodego człowieka, młodej osoby, która zmarła w szpitalu, do swoich gier i podważanie dobrego imienia szpitala, podważanie kompetencji lekarzy, którzy w nim pracują, pielęgniarek, położnych. Powiedział, że był w redakcji i domagał się rzetelności na przyszłość, nie przeprosin, chociaż takie słowo padło. Wracanie do tej sprawy w tej chwili w takim insynuacyjnym tonie, na tej sali, zwłaszcza przez osoby, które powinny w jakikolwiek sposób uczestniczyć w pomocy instytucji, która od wielu lat działa na terenie Ostródy, jest w dobrej kondycji, należy do czołówki Polski, jeśli chodzi o sytuację finansową, jest nie na miejscu. Prezes poinformował, że w Starych Jabłonkach 15 grudnia br. Z inicjatywy pana Starosty odbędzie się ogólnopolska konferencja na temat prywatyzacji służby zdrowia.

Radny Cezary Pec zapytał co z panem Sawickim, ponieważ na stronie powiatu napisane jest, że zarząd jest jednoosobowy.

Prezes Sławomir Ogórek odpowiedział, że zarząd jest dwuosobowy: prezes oraz członek pan Sawicki.

Starosta Włodzimierz Brodiuk potwierdził, że rada nadzorcza w składzie: pani Cudnoch, pani Szyłobryt i pan Kondrusik, podpisała tak haniebną umowę z panią prezes. Dziwi się teraz, że radny Fijas go tak atakuje teraz, bo to on wtedy był członkiem walnego zgromadzenia. Starosta stwierdził, że jeśli miałby jeszcze raz tak postąpić, to zrobiłby to dla sukcesu tego szpitala. Dzisiaj mamy prezesa jednego z najlepszych w kraju.

Radna Ewa Michałowska pogratulowała prezesowi intensyfikacji działań i stwierdziła, że rzeczywiście jest to dobry menadżer. Następnie radna zgłosiła wniosek, aby środki w kwocie 295 879 zł zaplanowane w 2008 roku na spłatę rat i odsetek poręczonych przez powiat kredytu dla SPZOZ w Morągu, które nie zostały wykorzystane, przeznaczyć na dofinansowanie modernizacji Oddziału Neurologicznego szpitala w Morągu.

Powiedziała, że skoro gminy przeznaczyły środki finansowe na sprzęt medyczny dla szpitala w Ostródzie i nie są jego właścicielami, to znaczy, że powiat również może takie środki przeznaczyć dla szpitala gminnego.

Członek Zarządu radna Elżbieta Głowacka – Kutarba stwierdziła, że nie rozumie uzasadnienia wypowiedzenia o pracę, w którym jest napisane: „skargi pracowników wydziału na pana, wskazują w mojej ocenie na brak umiejętności kierowania zespołem ludzkim, co wpływa na nieprawidłowości stosunków międzyludzkich i świadczy o skonfliktowaniu pana osoby z kierowanym przez pana zespołem”. Powiedziała, że następnie pan Starosta napisał: „nie będę udzielał panu informacji dotyczącej pracowników składających na pana skargi, zwłaszcza, że skargi nie były podstawą do wszczęcia przeciwko panu postępowania dyscyplinarnego, również te skargi nie były podstawą wypowiedzenia panu umowy o pracę”. Prosiła o precyzyjne uzasadnienie tego wypowiedzenia.

Przewodniczący powtórzył, że na forum Rady nie mogą być poruszane sprawy personalne.

Radca Prawny Marzenna Koziorowska powiedziała, że sprawy pracownicze w starostwie należą do Starosty i może on, jak każdy pracodawca, dobierać sobie pracowników, a jeśli nie widzi współpracy, może wypowiedzieć umowę o pracę. Wypowiedzenie zostało złożone panu Stapurewiczowi i te wątpliwości, które poruszyła pani radna, zawarł on w pozwie, domagając się uznania wypowiedzenia za bezskuteczne lub odszkodowania. 16 grudnia br. odbędzie sprawa sądowa w tej sprawie.

Radny Cezary Wawrzyński stwierdził, że nie wie, co udowodniła pani Łaszkiwicz, ale jeśli poczuła się przez radnego obrażona, chociaż radnego wypowiedź nie dotyczyła jej bezpośrednio, to radny przeprasza. Jest ona niewątpliwie fachowcem, różnice mogą być tylko charakterologiczne. Radny stwierdził, że czeka na warsztaty z radnymi, które miały być zgodnie z uchwałą zarządu. Przyznał, że w strategii znalazł błędy, ale nie robi błędów ten, kto nic nie robi.

Radny Cezary Pec powiedział, że kiedy zobaczył ekran, miał nadzieję, że radni obejrzą prezentację strategii. O tym, że odbyła się taka prezentacja 7 listopada br. radny dowiedział się ze strony internetowej. Na zapoznanie się z tym dokumentem radni mieli tylko weekend. Obecnie został uchwalony dokument z błędami, ponieważ tak szybko została zakończona dyskusja. Jeśli chodzi o kwestię odgrzybiania szkół, to w poprzedniej kadencji, tak jak teraz w budynku Zespołu Szkół Zawodowych im. Staszica, został odgrzybiony budynek Liceum Ogólnokształcącego.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Tomasz Podsiadło przyznał, że pewne zdarzenie miało miejsce. Osoba, która była oskarżona o te czyny jest na wolności, toczy się sprawa sądowa. Z pierwszego tego najgroźniejszego zarzutu została zwolniona już na pierwszej rozprawie i wszystko jest na takiej drodze, że będzie skarżyła telewizję i wszystkie osoby, które doprowadziły do zatrzymania tej osoby i oskarżenia jej. Dyrektor prosił o wstrzymanie, jeśli chodzi o ocenę PCPR, tym bardziej, że PCPR jest wierzchołkiem góry lodowej. Zapomina się o tym, że jest gmina, jest szkoła, sąd dysponujący kuratorami, natomiast PCPR do tej pory dysponował jednym pracownikiem socjalnym.

W związku z brakiem zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję w tym temacie.

Ostatnim punktem porządku obrad były sprawy różne.

Przewodniczący przedstawił pismo Państwa Kocak z Gumińsk Wielkich, rodziców niepełnosprawnej osoby, którego autorzy dziękują Staroście Ostródzkiemu za udzieloną pomoc.

Pismo stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Skarbnik Bożena Szewczyk poinformowała, że Zarząd podjął uchwałę w sprawie zmiany projektu budżetu powiatu na 2009 rok i te materiały będą wysłane radnym 11 grudnia. 30 grudnia br. będzie sesja budżetowa.

Przewodniczący przypomniał, że radni powinni złożyć wyjaśnienia dotyczące oświadczeń majątkowych.

Następnie złożył wszystkim życzenia z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący zamknął XXVII Sesję Rady Powiatu w Ostródzie III kadencji.

Przewodniczący Rady Powiatu

Bogdan Purzycki